

Fizyk ratuje świat

Norwegia trwa Druga Wojna Światowa, Niemcy produkują ciężką wodę do bomby atomowej, kto ich powstrzyma?

Oto dzielny fizyk rusza do akcji, płynie do Anglii, przekazuje informacje. Zostaje wysłany zpowrotem by zorganizować atak na fabrykę, zdobywa nowe informacje, obserwuje teren, wraca do byłej żony. Organizuje oddział partyzantki, a gdy pięćdziesięciu angielskich komandosów traci życie przy lądowaniu w okolicach Telemarku, sam (choć z drużyną) wyrusza wysadzić urządzenia w fabryce. Niemcy jednak szybko wznowiają produkcję i przygotowują transport, fizyk postanawia więc wysadzić prom przewożący cysterny. W ostatniej chwili wchodzi na pokład i ratuje dzieci, każąc im założyć kamizelki ratunkowe. Tego wszystkiego dowiadujemy się z filmu „Bohaterowie Telemarku”, nie opowiada on historii prawdziwej, ale niemal prawdziwą. Znajomi fizycy mówią: „Tak, ja też taki jestem, też uratowałbym świat, ale nie było jak na razie okazji”.

Trzeba także wspomnieć o bohaterskim króliku, który nie mając innej możliwości ostrzeżenia partyzantów przed polem pełnym min, poświęcił swoje życie i wysadził się na jednej z nich.
Redakcja

„divA” - czasopismo fizyka odwarznego i gotowego do akcji => w całości pisane czcionką IMPACT

Nummer 13 (13) - pechowy Cena: strachu

Si Vous voulez send' da mejla: klay@poczta.fm
<http://www.klay.republika.pl/diva/>
samorząd milczy i niewiem czy chcą czy nie chcą tej divY umieszczać i w ogóle, niech piszą.

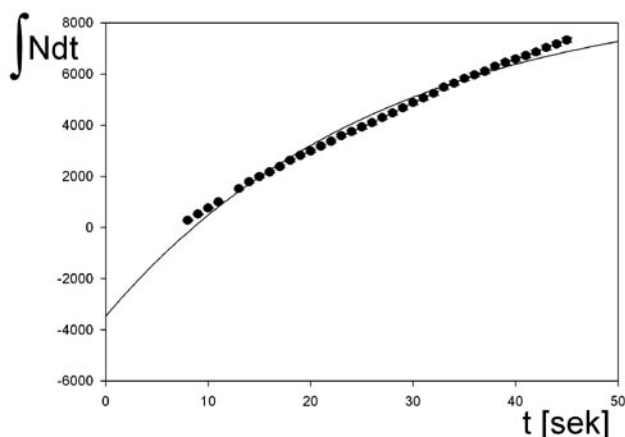
Fenomeny społeczne końca XX wieku Niewidzialne Różowe Jednorożce

Na początku lat '90 XX wieku na internetowej grupie dyskusyjnej alt.atheism powstała idea Niewidzialnych Różowych Jednorożców. Były one konstruktem dyskusyjnym używanym przeciwko wszelkiego rodzaju teistom. Pokazywano im, że wszystkie ich argumenty dowodzące istnienia Boga są jednakowo stosowalne wobec NRJ. W końcu, czy wiara nie mówi nam, że są one różowe? I czy logika nie przekonuje, że są niewidzialne, ponieważ ich nie widać?

Dokładna odpowiedź na to, co stało się później, tkwi być może gdzieś w otchłani archiwów Usenet'u. W każdym razie, jak przekonali się twórcy Diskordianizmu ćwierć wieku wcześniej, nawet jeśli Ty nie wierzysz w bogów, Bogowie wierzą w ciebie. Dość szybko NRJ z prostego przykładu na śmieszność wiary stały się obiektem wielu dyskusji, które można by nazwać teologicznymi gdyby nie były toczzone przez zadeklarowanych ateistów. Ostatyczną formą jest Niewidzialna Różowa Bogini-Jednorożec (Niech Błogosławione Będą Jej Święte Kopyta), której aspektami są pizza z szynką i ananasem i która manifestuje się w pralkach dziurawiąc swym rogiem skarpetki.

Irracjonalna potrzeba wiary? Prawdziwa interwencja znużonej bogini? Kto wie? Kogo to obchodzi? NRB-J (Oby Nigdy Nie Została Podkuta) nie daje przykazań, nie daje odpowiedzi (pytań zresztą też nie). Jest po prostu kimś, kogo można obwiniać o dziury w skarpetkach, o panujący na świecie chaos/porządek (skreślić wedle gustu), imię, którym można błogosławić i przeklinać (np. „Niech otacza cię pokój Różowego Jednorożca” i „Oby stratowały cię święte kopyta niewidzialnej bogini!”).

Jakub H.



punkty / punkty dopasowanie

Ha, ha - odpowiedz to suma trzech eksponentów, a doświadczenie to badanie stężenia radonu w powietrzu.

Na osi pionowej liczba zliczeń od początku pomiaru, na poziomej czas pomiaru. Mi jak robiłem to doświadczenie wyszło coś takiego jak obok.

Tomasz K.

